

Sygn. akt V ACa 185/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Daniszewska
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SO del. Teresa Karczyńska - Szumilas
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa F. L.

przeciwko P. D.

oraz

J. S., P. D., B. M. (1)

i W. H. – wspólnikom spółki cywilnej (...) w B.

o ochronę dóbr osobistych, odszkodowanie i nakazanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 24 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 419/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 185/17

UZASADNIENIE

Powód F. L. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w

S. przeciwko P. D.- redaktorowi naczelnemu (...)

(...)oraz J. S., B. M. (2), W. H.

i P. D. - prowadzącym wspólnie działalność gospodarczą pod firmą

(...) S.C w B., domagał się od pozwanych usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda, do którego doszło wskutek opublikowania w (...) artykułu (...) poprzez;

1) zasądzenie solidarnie od pozwanych na wskazany cel społeczny -(...)

(...)w W. kwoty 55.000 zł tytułem

naruszenia dobra osobistego powoda w postaci czci oraz dobrego imienia wskutek publikacji na łamach gazety materiału prasowego,

2) zobowiązanie solidarnie pozwanych do opublikowania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na łamach tygodniowego wydania (...)

(...) na str. 2 w górnym prawym rogu, okolonego ramkami oświadczenia oraz na łamach portalu internetowego o następującej treści:

(...)

a) (...)

(...)

(...) w.

(...).

b) (...)

(...)

(...)

(...)

(...)

c) (...)

(...)

(...)(...)

d) (...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

3) Dodatkowo powód domagał się na podstawie art. 39 ustawy prawo prasowe, zobowiązania pozwanego P. D., jako redaktora naczelnego

(...) do zamieszczenia na łamach tegoż pisma na str. 1 w

górnym prawym rogu okolonego ramkami sprostowania o następującej treści;

a) (...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

Pismem procesowym z dnia 21 maja 2016r. powód zmodyfikował powództwo w części dotyczącej żądania zasądzenia roszczenia pieniężnego na cel społeczny w ten sposób, że z żądanej kwoty 55.000 zł, 30.000 zł wskazał na rzecz:(...)
(...) w S. i 25.000 zł na dotychczas wskazany (...)w W..

Pozwani P. D. oraz J. S., B. M. (2), W.

H., prowadzący wspólnie działalność gospodarczą pod firmą (...) S.C w B.

w odpowiedzi na pozew, wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc w uzasadnieniu swojego stanowiska, że artykuł pt.(...)został oparty

wyłącznie na treści postanowienia Sądu Okręgowego w S. (...)

(...)które zostało wydane w sprawie z wniosku J. K. z udziałem F. L. o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym, jak również w

oparciu o treść jego uzasadnienia. Artykuł miał na celu jedynie informowanie o przebiegu i wyniku sprawy sądowej toczącej się pomiędzy dwoma kandydatami na stanowisko (...)

T. w wyborach (...). Jedyłą nieścisłością było zamieszczenie w artykule informacji, że Sąd Okręgowy w S. nakazał F. W. L. wycofanie

z internetu treści szkalujących jego konkurenta w wyborach na (...) T.. W

konsekwencji (...) Pan P. D. opublikował (...)

artykułu w trybie autosprostowania, gdyż ciążył na nim taki obowiązek w związku z powzięciem wiadomości o opublikowaniu w artykule nieścisłej informacji.

Obie strony wnosili o zasądzenie od strony przeciwnej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2016r. Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 394 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, oraz postanowił nie obciążać powoda pozostałymi kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych, czyniąc następujące ustalenia faktycznie i rozważania prawne.

Powód F. L. kandydował (...) na (...) T..

Na potrzeby jego kampanii wyborczej został założony na portalu społecznościowym

(...) profil o nazwie (...), na którym umieszczony został wpis

przedstawiający w negatywnym świetle J. K. - (...)T., który ponownie ubiegał się o wybór na to stanowisko.

(...) J. K. jako zarejestrowany kandydat

na (...) T. wystąpił do Sądu Okręgowego w S. z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 §1 kodeksu wyborczego, domagając się wobec F. L.:

a) zakazania rozpowszechniania niezgodnych z prawdą treści umieszczonych na portalu społecznościowym (...)na profilu o nazwie: (...) w

zakładce (...), dotyczących rzekomych korupcyjnych i nielegalnych działań

(...) T., polegających na wplątaniu się w aferę z planami zagospodarowania przestrzennego pod przemysłowe (...),

b) nakazanie uczestnikowi postępowania sprostowania w/w wpisu poprzez publikację na portalu społecznościowym (...)profil o nazwie (...),

(...), dodatku lokalnym (...) P. - D.,

dodatku lokalnym (...)następującej treści:

(...)

(...)

(...)

(...)

c) nakazanie uczestnikowi przeproszenia wnioskodawcy, poprzez zamieszczenie na stronie portalu społecznościowego (...) oraz w lokalnej prasie przeprosin o następującej treści:

(...)

(...)

Sąd Okręgowy w S. postanowieniem (...) (...) wydanym w trybie wyborczym nakazał F. L. (powodowi w niniejszej sprawie) sprostowania wpisu umieszczonego (...) na portalu społecznościowym (...) na profilu o nazwie (...) poprzez publikację następującej treści: (...) (...) a w pozostałym zakresie wnioski oddalił. Żadna ze stron nie wniosła od wydanego orzeczenia zażalenia.

(...) na stronie (...) (...) opublikowano

artykuł pt. (...) Jego treść w znacznej części (merytorycznej) oparta była wyłącznie na dosłownym przywołaniu treści uzasadnienia

postanowienia Sądu Okręgowego w S. (...)

(...) Jedynie w podtytule artykułu znalazła się nieścisłość, (...)

(...)

W dniu 5 listopada 2014r. do redaktora naczelnego (...) w B. P. D. skierowane zostało pismo w imieniu F. L. podpisane z jego upoważnienia przez M. G., z żądaniem opublikowania sprostowania nieprawdziwej informacji zawartej w materiale prasowym.

W dniu 6 listopada 2014r. P. D. opublikował (...) artykułu

w trybie autosprostowania, na tej samej stronie i w tym samym miejscu, co poprzednio artykuł oraz na podkładzie, aby wyróżnić jego treść. W (...) użyto czcionki większej niż poprzednio w artykule, ponadto w jego treści szczegółowo opisano, na czym polegała nieścisłość w artykule, jak również zawarto przeprosiny za pomyłkę.

Wskazał Sąd Okręgowy, iż w niniejszej sprawie powód wystąpił w istocie z dwoma, niezależnymi od siebie roszczeniami. Pierwsze z żądań związane było z ochroną jego dóbr osobistych naruszonych publikacją prasową (...) zatytułowaną (...) natomiast drugie stanowiło powództwo

o sprostowanie rzeczonego materiału prasowego. Powód domagał się ochrony prawnej podnosząc, iż sporna publikacja prasowa naruszyła jego dobre imię i cześć. Naruszenie dobrego imienia powód wywodził z nieprawdziwych twierdzeń zawartych w spornym artykule dotyczących jego osoby. Podkreślił Sąd Okręgowy, iż punktem wyjścia rozważań winno być na wstępie wskazanie, iż stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są - istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra, bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Dalej podał Sąd Okręgowy, iż kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności; zdrowie, wolność cześć, swoboda sumienia, nazwisko (...), natomiast przepis art. 23 k.c. ma charakter szczególny. Jest w nim zawarta, bowiem jedynie ogólna zasada, że dobra osobiste wymienione w nim przykładowo pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Nie wskazuje on natomiast środków ochrony, a więc sankcji przewidzianych za ich naruszenie. Te zostały wymienione w art. 24 k.c. Oba przepisy pozostają, zatem w ścisłym związku. Różnorodność występowania w życiu społecznym dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej, przesądza o niemożliwości jakiegoś systematycznego ujęcia przesłanek ogólnych, których występowanie mogłoby przesądzić o tym czy konkretne zdarzenie lub wypowiedź stanowią naruszenie

któregoś z nich. Ocena musi być, i jest w praktyce orzeczniczej, dokonywana na tle konkretnego stanu faktycznego. To Sąd w świetle konkretnego stanu faktycznego winien ocenić – stosując kryteria obiektywne – czy doszło do naruszenia dobra osobistego i czy zachodzą przesłanki do zastosowania któregoś ze środków ochrony przewidzianych w art.24 k.c. (por. orz. SN z dnia 8 października 1987r. IICR 269/87, OSNCP 4/89, poz.66).

Następnie podkreślił Sąd Okręgowy, że przepis art.23 k.c. zawiera katalog otwarty dóbr osobistych, z których jednym z tych dóbr jest cześć. W literaturze przedmiotu podnosi się, że „przez cześć człowieka zwykło się rozumieć dwa jej aspekty: tzw. cześć zewnętrzną w znaczeniu dobrej sławy, dobrego imienia, opinii innych ludzi i szacunku, którym obdarza daną osobę otoczenie, oraz tzw. cześć wewnętrzną w znaczeniu godności osobistej, wyobrażenia o własnej wartości oraz oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Obie postacie naruszenia czci objęte są zakresem ochrony art. 23 i 24 k.c. w granicach przeciętnych ocen obecnie stosowanych w społeczeństwie, a nie w indywidualnym odczuciu osoby, która domaga się ochrony prawnej (por. uchwała SN (7) z 28.05.1971 r., OSN 1971 poz. 188)” – por. Z. Radwański „Prawo cywilne – część ogólna” Warszawa 2007 str. 163.

Dalej wskazał Sąd Okręgowy, iż w obecnym stanie prawnym każde naruszenie dobra osobistego zasadniczo uznawane jest za bezprawne, tym samym pozwany, musi, więc udowodnić, że zachodzi jedna z okoliczności wyłączających bezprawność jego naruszeń.

Wskazał Sąd, iż w przypadku publikacji prasowych dodatkowo w grę wchodzi jeszcze całokształt regulacji prawnych, a zwłaszcza ustawa z dnia 26 stycznia 1984r. - Prawo prasowe. Jak stwierdził Sąd Okręgowy art. 1 powołanej ustawy określa, jaką rolę pełnią w społeczeństwie media. Przepis ten stanowi, że prasa zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Przedstawiciele mediów nie zachowują jednak pełnej swobody, w tym znaczeniu, że nałożone są na nich określone ograniczenia. Nie mogą też oni nadużywać przysługującej im wolności słowa. Najważniejszym kryterium, którym winni posługiwać się dziennikarze jest zgodność ich wypowiedzi i publikacji z rzeczywistością. Stosownie natomiast do art. 6 ustawy prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk. Poza tym media również zobowiązane są do respektowania takich wartości, jakimi są dobra osobiste człowieka. Wolność słowa nie oznacza, bowiem dowolności korzystania z niej.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że granice swobody wypowiedzi dziennikarza wyznaczają ogólne reguły postępowania akceptowane w społeczeństwie, zaś rzetelność dziennikarską wyznaczają reguły zawarte w art. 12 ustawy - Prawo prasowe. Rzetelność przy tym jest równoznaczna z uczciwością, solidnością, obowiązkowością, konkretnością i odpowiedzialnością za słowo. W prawie cywilnym, dla uznania określonego sposobu zachowania za prawidłowy, z reguły wystarcza dołożenie należytej staranności (a więc przeciętnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, z uwzględnieniem zawodowego charakteru czynności (art. 355 §1 k.c.). Artykuł 12 ust.1 Prawa prasowego wymaga od dziennikarzy staranności szczególnej tj. kwalifikowanej, nadzwyczajnej.

Dalej określając przesłankę bezprawności działania, jako przesłankę konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym przewidzianym w cytowanym przepisie Sąd Okręgowy wskazał, że bezprawne w znaczeniu cywilistycznym jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a także z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Powód upatrywał naruszenia swoich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i czci w zachowaniu pozwanych polegającym na podaniu w artykule pt. „T.

(...) iż Sąd nakazał wycofanie F. L. z internetu treści szkalujących jego konkurenta w wyborach na (...) T., co w ocenie powoda niezasadnie przypisywało mu odpowiedzialność za zamieszczenie na portalu społecznościowym (...) o nazwie (...) wpisów dotyczących osoby J. K., w szczególności sugerujących osobisty udział F. L. oraz jego osobistą odpowiedzialność za zamieszczenie przedmiotowego materiału prasowego, oraz braku uwzględnienia w treści publikacji stanowiska powoda odnoszącego się do kwestii związanej z umieszczeniem na wspomnianym powyżej portalu społecznościowym wskazanych wpisów, w szczególności, okoliczności w jakich wpisy zostały zamieszczone, kontekstu w jakim zostały umieszczone oraz rzeczywistej wiedzy powoda o dokonanych wpisach.

Dla dokonania oceny, czy sporny artykuł naruszył cześć i dobre imię powoda niezbędne było zdaniem Sądu odwołanie się do toczącego się w (...) przed Sądem Okręgowym w S. pod sygn. (...) postępowania w tzw. trybie wyborczym, które stało się przyczynkiem do powstania tego materiału prasowego. Przedmiotem tamtejszego postępowania był wpis na profilu założonym na portalu społecznościowym, który w niekorzystnym świetle przedstawił J. K. będącego wówczas (...), a jednocześnie kontrkandydatem powoda w wyborach (...). J. K., co istotne, wyciągnął wniosek, że autorem tego wpisu jest F. L.. W uzasadnieniu wydanego w dniu 25 października 2014r. postanowienia Sąd wskazał, że nie ulega wątpliwości, że zamieszczoną na portalu społecznościowym w ramach kampanii prowadzonej na rzecz wyboru na nowego (...) gminy T. F. L. treść wypowiedzi należało zakwalifikować jako wypowiedź lub inną formę agitacji wyborczej zawierającą informację nieprawdziwą. Sąd rozpoznający przedmiotowy spór nie podzielił argumentów uczestnika (powoda w niniejszej sprawie), iż nie ma on wpływu na treści zamieszczane na profilu społecznościowym założonym na potrzeby jego kampanii wyborczej. Jednocześnie Sąd podkreślił, że rzeczą kandydata na stanowisko publiczne w każdych wyborach jest tak prowadzić swoją kampanię wyborczą, by nie naruszała ona określonych ustawą reguł i zasad, a zatem również kontrolować wypowiedzi swoich zwolenników zwłaszcza, gdy są artykułowane oficjalnie w ramach i na potrzeby kampanii wyborczej kandydata.

Rzetelna analiza akt sprawy (...), czy chociażby staranna lektura uzasadnienia postanowienia wydanego w trybie wyborczym, które powód, jako uczestnik tamtego postępowania otrzymał, w ocenie Sądu Okręgowego jednoznacznie wskazuje, że artykuł pt. (...) został oparty wyłącznie na treści uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w S. (...) które zostało wydane w sprawie. Artykuł był "suchym" przedstawieniem faktów i miał na celu jedynie informowanie o przebiegu i wyniku sprawy sądowej toczącej się pomiędzy dwoma kandydatami na stanowisko (...) T. w wyborach (...), tj. pomiędzy J. K. a F. L., a zatem pomiędzy osobami publicznymi, mając jedynie na uwadze interes wyborców. Podkreślił Sąd, że na pozwanych nie ciążył obowiązek dodatkowej weryfikacji źródła informacji, w tym poprzez umożliwienie obu kandydatom ustosunkowania się do informacji, mając na uwadze opieranie się przy tworzeniu artykułu, a następnie (...) na orzeczeniu Sądu wraz z jego uzasadnieniem, albowiem w orzecznictwie wskazuje się, że „umożliwienie osobie zainteresowanej zajęcia stanowiska co do uzyskanych informacji nie jest, w świetle art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1984 r. - Prawo prasowe, wymaganiem bezwzględnym, nie dopuszczającym odstępstw. Odstępstwa mogą być uzasadnione statusem źródła informacji rzutującym na jego wiarygodność. Do wiarygodnych źródeł informacji zaliczane są w

szczególności dokumenty urzędowe" (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt IV CSK 174/14). Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że tytuł artykułu jednoznacznie wskazywał i sugerował na odpowiedzialność prawną powoda, jak również na zasadność prawną roszczenia J. K.. Z tytułu artykułu wynika jedynie, że Sąd, a dokładnie T., rozstrzygnął spór wyborczy w T., co niewątpliwie jest zgodne z prawdą. W tytule jak podkreślił Sąd nie wymienia się żadnych nazwisk stron postępowania, a zatem zarzuty powoda są zdaniem Sądu zbyt daleko idące i stanowią nadinterpretację faktów. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, iż nie można też zgodzić się z zarzutem powoda, że treść artykułu kreowała „u czytelnika obiektywne przekonanie, co do odpowiedzialności powoda za zamieszczanie w toku kampanii wyborczej nieprawdziwych informacji o osobie konkurenta", ponieważ użyto w nim dość obszerny cytat z samego uzasadnienia orzeczenia Sądu, w tym sformułowanie:(...) a zatem już przez to sformułowanie treść artykułu nie może budzić wśród społeczeństwa, w szczególności wśród ludzi rozsądnych, przeciętnie inteligentnych, przekonania, że odpowiedzialnym za tą wypowiedź był bezpośrednio powód.

Jedyną nieścisłością w ocenie Sądu Okręgowego było zamieszczenie w artykule informacji, że(...)Na tę okoliczność zwrócono pozwanym uwagę w piśmie(...) (...)które zostało złożone do redaktora naczelnego P. D., w imieniu F. L.. Pismo zawierało wniosek o opublikowanie sprostowania nieprawdziwej informacji zawartej w materiale prasowym, przy czym zostało ono podpisane przez M. G., działającego rzekomo z upoważnienia powoda. Do wniosku nie dołączono jednak pełnomocnictwa. W konsekwencji (...)P. D. opublikował (...) artykułu w trybie autosprostowania, gdyż ciążył na nim taki obowiązek w związku z powzięciem wiadomości o opublikowaniu w artykule nieścisłej informacji. Zestawienie dat wskazywało zdaniem Sądu na to, że (...) w trybie autosprostowania zostało opublikowane niezwłocznie od dowiedzenia się o nieścisłości w artykule, co istotne zostało opublikowane na tej samej stronie i w tym samym miejscu co poprzednio artykuł oraz na podkładzie, aby wyróżnić jego treść. W (...) użyto czcionki większej niż poprzednio w artykule, ponadto w jego treści szczegółowo opisano na czym polegała nieścisłość, jak również zawarto przeprosiny za pomyłkę. Działanie takie Sąd Okręgowy ocenił pozytywnie, bowiem dowodziło to tego, że pozwanym zależało na szybkim opublikowaniu sprostowania, ponieważ było to w trakcie wyborów (...), a zatem przemawiał za tym słuszny interes wyborców, jak również interes samego powoda. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut powoda, że (...) opublikowane przez pozwanych stanowiło jakiegokolwiek naruszenie przepisów Prawa Prasowego, w szczególności art. 31a.

Podkreślił Sąd Okręgowy, że fakt zamieszczenia sprostowania przez pozwanych winien być i jest przez Sąd interpretowany jako dbałość i staranność w przekazywaniu rzetelnych informacji.

Niezależnie od powyższego wskazał Sąd Okręgowy, że słuszne są też zarzuty pozwanych, iż pismo (...) (k. 50), nie spełniało wymogów formalnych przewidzianych w art. 31a ust. 4 prawa prasowego dla instytucji sprostowania. Stosownie do tego unormowania sprostowanie powinno zawierać podpis wnioskodawcy (zainteresowanego), jego imię, nazwisko i adres do korespondencji, przy czym za wnioskodawcę należy tu rozumieć osobę, o której mowa w art. 33 ust. 2 pkt 2 prawa prasowego tj. osobę, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale.

Konieczność ta wynika nadto z samej istoty sprostowania, jako subiektywnej wypowiedzi zainteresowanego. Powód w ocenie Sądu Okręgowego nie spełnił tego wymogu, gdyż pismo (...), nie zawierało jego własnoręcznego podpisu, lecz podpisane zostało przez M. G., działającego w tym zakresie w ramach ustnego upoważnienia powoda. Na marginesie wyjaśnił Sąd, iż należy odróżnić wnioski o dokonanie sprostowania, który może być złożony przez pełnomocnika od samego oświadczenia stanowiącego sprostowanie, które może być podpisane wyłącznie przez osobę, od której ono pochodzi - tu od powoda. Zgodnie z art. 33 ust. 1 pkt 3 prawa prasowego redaktor naczelny ma obowiązek opublikowania jedynie takiego tekstu sprostowania, które spełnia wymogi formalne.

Stwierdził Sąd Okręgowy, iż taka sytuacja w niniejszej sprawie nie wystąpiła.

Powództwo tym samym w ocenie Sądu Okręgowego, podlegało oddaleniu między innymi z powodu nie wyczerpania przez powoda postępowania przewidzianego w art. 31 a ustawy prawo prasowe. Przepis art. 39 ust. 1 ustawy prawo prasowe, wskazuje, że jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym z art. 32 ust. 1-3, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31 a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania. Natomiast przepis art. 31 a ust. 1 prawa prasowego, nakłada na redaktora naczelnego właściwego dziennika obowiązek opublikowania bezpłatnie rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym, ale pod pewnymi warunkami. Warunki te zostały określone w ust. 3-7 wyżej powołanego przepisu. Jednym z istotnych warunków wskazanych już powyżej, jest, aby sprostowanie zostało złożone w formie pisemnej i zawierało treść sprostowania oraz podpis wnioskodawcy.

Ponadto wskazał Sąd Okręgowy, że niezależnie od powyższego, powództwo w zakresie żądania sprostowania nie mogło być uwzględnione z uwagi na upływ terminu do jego wytoczenia. Przepis art. 39 ust. 2 prawa prasowego stanowi bowiem, że roszczenia tego nie można dochodzić po upływie roku od dnia opublikowania materiału prasowego. Tymczasem w niniejszej sprawie powództwo wytoczone zostało w grudniu 2016 r., a więc po upływie rocznego terminu wskazanego w art. 39 ust. 2 prawa prasowego, jeśli się zważy, że artykuł ukazał się w dniu 30 października 2014 roku. Termin ten jest terminem prekluzyjnym, po upływie, którego uprawnienie osoby zainteresowanej - tu powoda, do jego wytoczenia wygasa.

Dalej nadmienił Sąd, że, (...) zostało opublikowane w trybie samokontroli, w związku z tym na pozwanych nie ciążył obowiązek jego konsultowania z powodem. W żadnym wypadku zdaniem Sądu nie można się również zgodzić z tym, by sam artykuł, jak również (...) zawierało jednostronnie negatywny, ujemny przekaz odnoszący się do powoda, w tym żeby przedstawiano powoda, jako osobę posługującą się w wyborach (...) na (...) niewłaściwymi metodami, oczerniającymi konkurentów, ponieważ ich treść stanowiła jedynie suchą relację z przebiegu postępowania sądowego, ponadto opierała się wprost na sentencji i uzasadnieniu orzeczenia Sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał przyjąć, że pozwani naruszyli dobra osobiste powoda, albowiem nie każde zachowanie i nie każda wypowiedź czy publiczne wyrażenie oceny, względnie opinii prowadzi do naruszenia dóbr osobistych. Sankcjonowane jest tylko takie zachowanie, które stanowi rzeczywiste zagrożenie dla dobrego imienia osoby albo wywołuje rzeczywisty, dający się chociażby w pewnym zakresie obiektywnie określić i opisać skutek.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy 24 k.c. w zw. z 23 k.c. w zw. z 448 k.c. a contrario oddalił powództwo jako bezzasadne, o czym orzekł jak w pkt. 1 sentencji.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. postanowił oddalić wniosek dowodowy pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania zawnioskowanych świadków, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dowód z przesłuchania stron, uznając, że okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Sąd wskazał, że nie jest związany nawet zgodnym stanowiskiem stron, co do potrzeby przeprowadzenia przesłuchania stron. Dowód z przesłuchania stron może być dopuszczony jedynie wtedy, gdy materiał dowodowy został wyczerpany lub też w danej sprawie w ogóle brak środków dowodowych, a fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały wyjaśnione. Jeżeli zatem zebrany w sprawie materiał w pełni wyjaśnił stan faktyczny, nie było podstaw do zarządzenia dowodu z przesłuchania stron. Ponadto jak wskazał Sąd z zachowanej nadal dotychczasowej treści art. 299 k.p.c. nie wynika nakaz przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron na odmiennych zasadach niż ogółu pozostałych dowodów.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami Sąd Okręgowy oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c w zw. art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...), wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł – o czym orzekł w punkcie 2 sentencji.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodziły po stronie powoda przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie dalszych kosztów pozwanego związanych z występowaniem po jego stronie fachowego pełnomocnika, co w przypadku zgłoszonego roszczenia majątkowego powodowało zasądzenie kosztów wynagrodzenia w kwocie 3.600 zł.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa, zarzucając:

Naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, obejmujące:

1. Naruszenie art. 65 par.1 k.c., w zw. z art. 60 k.c. w zw. z art. 31a par. 4, par.6 par 7, ustawy Prawo prasowe, polegające na:

Niezastosowaniu przez Sąd I instancji:

- Dekodowanych z przywołanej w petitum zarzutu regulacji art. 65 par.1 k.c. reguł prawidłowej wykładni oświadczeń woli, na etapie analizy przez Sąd I instancji treści dokumentu skierowanego przez stronę powodową bezpośrednio do redaktora (...) (w bezpośrednim następstwie ukazania się na łamach (...) (...) publikacji prasowej (...)), który to brak subsumpcji wskazanych powyżej materialnoprawnych reguł wykładni oświadczeń woli, skutkowało sformułowaniem przez Sąd I instancji błędnej oceny, iż rzeczony dokument nie

stanowił sprostowania w rozumieniu art. 31 a ustawy Prawo prasowe, która to ocena determinowała finalne rozstrzygnięcie wyrażone w treści objętego zaskarżeniem wyroku z (...)tj. rozstrzygnięcie w zakresie nieuwzględnienia żądania powoda o nakazanie sprostowania publikacji prasowej,(...)w związku z uznaniem przez Sąd I instancji, iż powód nie wypełnił *conditio ab*

sine qua non uwzględnienia sformułowanego powództwa o nakazanie sprostowania w postaci uprzedniego skutecznego wezwania redaktora naczelnego do zamieszczenia sprostowania prasowego, spełniającego wymogi formalne określone na kanwie art. 31 a ustawy Prawo

prasowe w sytuacji gdy:

- Szczegółowa interpretacja treści wyszczególnionego w poprzedzających akapitach dokumentu (...) dokonana z uwzględnieniem reguł wykładni oświadczeń woli, dekodowanych z przywołanych w petitum zarzutu regulacji ustawy kodeks cywilny, a także uwzględnieniem wskazanych w petitum zarzutu regulacji art. 31 par.4, par. 6 oraz par. 7 ustawy Prawo prasowe (określających konstytutywne cechy charakteryzujące sprostowanie prasowe prowadzi do wniosku, iż wskazany dokument (...) w opozycji do konkluzji Sądu I instancji stanowi sprostowanie w rozumieniu art. 31 a ustawy Prawo prasowe, albowiem:

- Rzeczony dokument zawierał zasadnicze elementy, charakteryzujące instytucję sprostowania (określone na kanwie ustawy Prawo prasowe, w szczególności:

- Stanowisko powoda odnoszące się do konkretnych treści zawartych w publikacji prasowej (...)

- Ocenę powoda odnoszącą się do konkretnych faktów ujawnionych we wskazanym materiale prasowym

- Okoliczności tamujące oraz negujące wskazane w zamieszczonej (...) na łamach (...) publikacji fakty, stanowiące podstawę rzeczonyj publikacji prasowej, a ponadto:

*** Rzeczony dokument spełniał wymogi formalne w zakresie objętości sprostowania.**

*** Rzeczony dokument spełnia wymogi formalne dotyczące oznaczenia powoda, jako zainteresowanego sprostowaniem.**

*** Rzeczony dokument kierowany był bezpośrednio do pozwanego, jako redaktora naczelnego (...).**

W konsekwencji wbrew ocenie poczynionej przez Sąd I instancji, powód spełnił zasadniczą przesłankę warunkującą skuteczność wytoczenia powództwa w zakresie opublikowania sprostowania publikacji, w postaci:

- Uprzedniego skutecznego skierowania do pozwanego, jako redaktora naczelnego (...) z zachowaniem terminu określonego na kanwie art. 31a par.3 ustawy Prawo prasowe, dokumentu spełniającego zasadnicze wymogi sprostowania, określone na kanwie art. 31 a par.4, par.6 oraz par. 7 w szczególności:**

a) zawierającego rzeczowe odniesienie się do faktów wskazanych w publikacji

prasowej, z jednoczesnym przedstawieniem in conareto kontrargumentów powoda odnoszących się do okoliczności stanowiących podstawę publikacji prasowych, którego długość nie przekraczała dwukrotnej objętości materiału prasowego,

b) zawierającego transparentną charakterystykę powoda, jako osoby wnoszącej sprostowanie prasowe.

2. Naruszenie przez Sąd I instancji art. 31 a par.1 oraz par.4 ustawy Prawo prasowe w zw. z art. 95 par.1 k.c. polegające na :

- **Dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej, zawężającej wykładni regulacji art. 31 a par.1 oraz par.4 ustawy Prawo prasowe**
- **Niezastosowaniu wskazanej regulacji art. 95 par.1 k.c., która to poczyniona błędna, zawężająca wykładnia oraz brak subsumcji wyszczególnionych powyżej regulacji prawa materialnego skutkowały:**

- **Sformułowaniem przez Sąd I instancji wniosku, iż pojęcie „podpis wnioskodawcy” użyte na gruncie art. 31a par.4 ustawy prawo prasowe winno być interpretowane literalnie, jako wymóg zawarcia pod treścią sprostowania osobistego podpisu osoby składającej sprostowanie, a finalnie, iż przesłankę ab sine qua non ważności oraz skuteczności sprostowania stanowi osobiste sporządzenie i podpisanie sprostowania bezpośrednio przez osobę żądającą sprostowania ,a finalnie, iż nie spełnia wymogów sprostowania prasowego sprostowanie podpisane przez pełnomocnika z upoważnienia autora sprostowania, która to poczyniona przez Sąd I instancji ocena implikowała rozstrzygnięcie, iż dokument skierowany do pozwanego w dniu 5 listopada 2014 r. nie może zostać uznany za sprostowanie w rozumieniu ustawy Prawo prasowe albowiem nie zawierał podpisu powoda, jako zainteresowanego sprostowaniem, lecz podpis pełnomocnika wyborczego powoda M. G. w sytuacji gdy:**

*** Kumulatywna analiza regulacji art. 31 a par 1 oraz par. 4 ustawy Prawo prasowe w związku z art. 95 par.1 k.c. prowadzi do konkluzji, iż stosowne regulacje materialnoprawne nie krewją wyłączenia legitymacji do dokonania czynności obejmującej złożenie sprostowania treści publikacji prasowej przez pełnomocnika, w szczególności, iż:**

- **Rzeczne regulacje in ius nie krewją jakiegokolwiek zakazu podpisania sprostowania przez pełnomocnika, jak też:**

- **Nie przewidują skutku w postaci nieważności sprostowania w wypadku złożenia podpisu przez pełnomocnika osoby zainteresowanej nakazaniem sprostowania, która to interpretacja znajduje in extenso potwierdzenie w tezach judykatury, m.in. : wyroku Sadu Apelacyjnego w P. - I Wydział Cywilny z dnia 20 marca 2013 r. I ACa 129/13 stanowiących, iż: Ustawa z dnia 26 stycznia 1X4 r. Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5. doz. 24 ze zm .i nie zawiera żadnego wytoczenia, które uniemożliwiłoby sporządzenie sprostowania przez pełnomocnika.**

W konsekwencji Sąd I instancji odmówił uznania skuteczności złożonego przez powoda sprostowania, uzasadniając, iż rzeczne sprostowanie nie zostało sporządzone i podpisane osobiście przez powoda, lecz przez działającego z upoważnienia powoda pełnomocnika komitetu wyborczego powoda (z wyraźnym wyszczególnieniem działania na podstawie oraz w granicach upoważnienia powoda, który to fakt powód potwierdził w toku zawisłości sprawy (...)), w warunkach braku istnienia podstawy materialnoprawnej z której dekodowany mógłby zostać bezpośrednio lub pośrednio zakaz dokonywania czynności podpisania dokumentu zawierającego żądanie sprostowania przez pełnomocnika, a także w opozycji do aktualnych tez judykatury dopuszczających złożenie i podpisanie sprostowania przez działającego na podstawie

wyraźnego upoważnienia pełnomocnika.

3. **Naruszenie art. 31 a ust.1 ustawy Prawo prasowe polegające na dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej wykładni przedmiotowej regulacji, w związku z uznaniem, iż:**

a) **Przywołana regulacja kreuje legitymację redaktora naczelnego do zamieszczenia „autosprostowania” zawierającego samodzielne wyjaśnienie przez redaktora naczelnego nieścisłości zawartych w tekście publikacji prasowej ,bez konieczności uprzedniej konsultacji z zainteresowanym sprostowaniem, która to dokonana przez Sąd I instancji interpretacja skutkowałą sformułowaniem tezy, iż:**

- Zamieszczone przez pozwanego autosprostowanie jest zgodne z regułami ustawy prawo prasowe, stanowiąc zadośćuczynienie obowiązkowi redaktora naczelnego, a jego zamieszczenie zwalnia pozwanego z jakiegokolwiek dalszej odpowiedzialności w przedmiotowym zakresie, podczas gdy:

- Z literalnego brzmienia wspomnianej regulacji in ius wynika bezspornie, iż redaktor naczelny obowiązany jest dokonać sprostowania publikacji prasowej jedynie na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, a treść sprostowania winna być zgodna z treścią wniosku o sprostowanie złożonego przez zainteresowanego sprostowaniem zgodnie z regulacjami ustawy prawo prasowe. Zatem w opozycji do oceny Sądu I instancji po stronie z regulacji ustawy Prawo prasowe, przede wszystkim wyszczególnionej regulacji art. 31 a ustawy Prawo prasowe nie wynikała legitymacja pozwanego jako redaktora naczelnego (...) do dokonywania samodzielnego, niepoprzedzonego konsultacją z powodem sprostowania publikacji prasowej(...), nie uwzględniającego ponadto treści sprostowania złożonego przez powoda, odpowiadającego wymogom sprostowania prasowego zgodnie z regulacją art. 31 a ustawy Prawo prasowe.**

b) **Uznaniem przez Sąd I instancji, iż zamieszczone przez pozwanego**

„autosprostowanie ” publikacji prasowej (...)odpowiada wymogom sprostowania prasowego, zgodnie z definicją wyrażoną na kanwie wyszczególnionej w petium zarzutu regulacji, w szczególności, iż stanowi ono bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym, w sytuacji gdy:

-Szczegółowa analiza treści wspomnianego „autsprostowania” wskazuje, iż wykracza ono poza zakres definicyjny instytucji sprostowania, zawierając sformułowanie stanowiące wyraz subiektywnej oceny pozwanego, jak chociażby sformułowanie odnoszące się do faktu prowadzonej przez powoda kampanii w wyborach (...), zawartej w ostatnim zdaniu autosprostowania. Ergo wbrew ocenie Sądu I instancji zamieszczone przez pozwanego autosprostowanie nie spełnia wymogów wyrażonych na kanwie art.31 a ust. 1 Prawo autorskie, nie stanowiąc bezpłatnego rzeczowego sprostowania treści publikacji prasowej (...), lecz wyraz subiektywnej oceny pozwanego, odnoszącej się do pełnionej przez powoda roli społecznej, a także aktywności powoda.

4. **Naruszenie art. 31 a par. 1, w zw. z art. 33 par.1 oraz par.3 oraz par.4 ustawy Prawo prasowe polegające na:**

- Braku zastosowania przez Sąd I instancji wskazanych regulacji materialnoprawnych

normujących obowiązki redaktora naczelnego związane z przedłożeniem sprostowania prasowego przez osobę zainteresowaną, przede wszystkim:

- Obowiązku zbadania, czy sprostowanie spełnia wymogi formalne oznaczone w ustawie prawo prasowe,

- Obowiązku zwrotu sprostowania niespełniającego wskazanych wymogów formalnych wraz z pouczeniem o prawidłowym charakterze sprostowania, który to brak subsumpcji rzeczonych regulacji in ius skutkował:

- **Sformułowaniem przez Sąd I instancji oceny, iż pozwany zwolniony był z obowiązku podjęcia jakichkolwiek kroków w odniesieniu do tekstu sprostowania przedłożonego przez powoda, zawartego w dokumencie (...) a finalnie, iż po stronie pozwanego zachodziła podstawa do pozostawienia złożonego (...) dokumentu sprostowania bez rozpoznania, oraz podstawa do niezamieszczenia tekstu sprostowania sformułowanego i przedłożonego przez powoda zawartego w rzeczonym dokumencie, a finalnie, iż: pozwany publikując tzw. „autosprostowanie” o odmiennie treści niż treść wskazana w dokumencie powoda (...) (pomijając istotę zarzutów powoda odnoszących się do publikacji (...)) zadośćuczynił obowiązkom normującym aspekty związane z publikacją sprostowań publikacji prasowych, zamieszczając skuteczne wyjaśnienie niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy treści zawartych w wyszczególnionej publikacji, która to ocena Sądu I instancji determinowała finalnie rozstrzygnięcie zawartego w treści wyroku z dnia 24 czerwca 2014 r. odmawiające uznania skuteczności oraz wymagalności roszczenia powoda o nakazanie sprostowania, podczas gdy:**

- Z przywołanych w petitum zarzutu regulacji materialnoprawnych wynika explicite obowiązek redaktora naczelnego do bądź opublikowania sprostowania, w sytuacji, gdy spełnia ono wymogi formalne określone na gruncie art. 31 a par.3, par.4 par.6 oraz par. 7 ustawy Prawo prasowe, bądź: sformułowania przez pozwanego, jako redaktora naczelnego z zachowaniem 7 dniowego terminu zawitego, skonkretyzowanej pisemnej odmowy zamieszczenia sprostowania, z jednoczesnym wskazaniem przyczyn odmowy, a także obowiązek opublikowania tekstu sprostowania uwzględniającego wskazania redaktora naczelnego leżące u podstaw odmowy. Zatem wbrew ocenie Sądu I instancji całkowity brak ustosunkowania się pozwanego do złożonego tekstu sprostowania zawierającego spełnienie wymogów formalnych określonych w ustawie Prawo prasowe (złożonego zarazem z zachowaniem 21 dniowego terminu przewidzianego na kanwie ustawy Prawo prasowe) ma charakter contra tegem, zamykając powodowi drogę do realizacji uprawnienia do zamieszczenia sprostowania, a zamieszczenie przez pozwanego tzw. „autosprostowania” nie stanowi zadośćuczynienia obowiązkom redaktora naczelnego w zakresie zamieszczania sprostowań i nie niweluje odpowiedzialności pozwanego w zakresie zamieszczenia sprostowania, nie zwalniając pozwanego od odpowiedzialności cywilnoprawnej w tym zakresie

W konsekwencji Sąd I instancji dokonał błędnej oceny działania pozwanego, która to błędna ocena (stanowiąca bezpośrednio następstwo braku subsumpcji wskazanych w

petitum zarzutu regulacji ustawy Prawo prasowe) determinowała treść ostatecznego rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, stanowiącego, iż brak było podstaw do zamieszczenia przez pozwanego sprostowania, w wersji przedłożonej przez powoda, a także zasadne było pozostawienie złożonego przez powoda tekstu sprostowania bez rozpoznania, a zamieszczenie „autosprostowania” stanowiło zadośćuczynienie obowiązkom pozwanego w zakresie sprostowania treści prasowych.

5. Naruszeniu przez Sąd I instancji art. 39 par.2 ustawy Prawo prasowe, polegające na:

- Dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej wykładni użytego na kanwie przedmiotowej regulacji pojęcia: „dochodzić roszczenia o nakazanie sprostowania”, skutkującej sformułowaniem przez Sąd I instancji konkluzji, iż powód nie dochował rocznego prekluzyjnego terminu do wytoczenia stosownego roszczenia, która to okoliczność determinowała sformułowanie przez Sąd I instancji oceny, iż rzeczony roszczenie nie może być skutecznie dochodzone, w związku z zaistnieniem materialnoprawnego zdarzenia w postaci przedawnienia, w sytuacji gdy:

** Szczegółowa analiza stanu faktycznego oraz prawnego, który zaistniał na kanwie niniejszej sprawy, prowadzi do konkluzji, iż powód w rzeczywistości zadośćuczynił dekodowanej z regulacji art. 39 par.2 ustawy Prawo prasowe przesłance w postaci dochodzenia roszczenia o nakazanie sprostowania w terminie prekluzyjnym określonym w przedmiotowym przepisie, w szczególności:*

• Powód dokonał czynności, objętych hipotezą pojęcia „dochodzenie roszczenia”, a mianowicie, wytoczył w(...)a więc bezspornie przed upływem rocznego terminu roszczenie w przedmiocie sprostowania na drogę sądową,(po uprzednim bezskutecznym wezwaniu pozwanego do zamieszczenia sprostowania), kierując rzeczony roszczenie przeciwko w osobie P. D. jako redaktorowi naczelnemu (...). Ergo w opozycji do dokonanej przez Sąd I instancji oceny, powód wypełnił znamiona warunkujące uznanie skuteczności roszczenia o sprostowanie, w szczególności znamień w postaci „dochodzenia roszczenia z zachowaniem rocznego terminu od ukazania się publikacji”.

6. Naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, obejmujący:

Naruszenie przez Sąd I instancji art. 325 k.p.c. w związku z nie zamieszczeniem przez Sąd I instancji w sentencji wyroku z 24 czerwca 2016r. rozstrzygnięcia odnoszącego się do powództwa o nakazanie sprostowania, stanowiącego (jak przyznał Sąd I instancji per se Sąd I odrębne i autonomiczne powództwo względem powództwa o zadośćuczynienie i odszkodowanie, o którym Sąd I instancji rozstrzygnął w sentencji wyroku i ograniczenie się przez Sąd I instancji do ustosunkowania się do przedmiotowego powództwa w uzasadnieniu wyroku w sytuacji gdy:

• Z dyspozycji przywołanej regulacji in procedendo in extenso wynika obowiązek zawarcia w sentencji wyroku rozstrzygnięcia o całości żądań zgłoszonych przez powoda. Brak, zatem zawarcia w sentencji wyroku rozstrzygnięcia o powództwie w zakresie nakazania sprostowania i ustosunkowanie się do rzeczonych żądań dopiero w uzasadnieniu wyroku stanowi naruszenie regulacji art. 325 k.p.c.

Naruszenie art. 217 par. 1, par.2 oraz par.3 k.p.c., w zw. z art. 227 k.p.c, polegające na:

Oddaleniu przez Sąd I instancji sformułowanego przez powoda wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka M. G., w sytuacji gdy:

Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wyszczególnionego świadka zmierzało (zgodnie z zakreśloną przez stronę powodową tezą dowodową) do ujawnienia relewantnych in casu niniejszej sprawy okoliczności, a mianowicie:

- **Faktu skutecznego doręczenia przez stronę powodową sprostowania prasowego pozwanemu, jako redaktorowi naczelnemu (...) a także:**
- **Faktu przyjęcia rzeczzonego dokumentu bez zastrzeżeń w siedzibie redakcji, oraz braku ustosunkowania się pozwanego do treści sprostowania zgodnie z wymogami ustawy Prawo prasowe, pomimo wiedzy pozwanego o fakcie złożenia dokumentu sprostowania**

Sąd I instancji oddalił, zatem osobowy wniosek dowodowy, w sytuacji gdy:

Rzeczony osobowy wniosek dowodowy nie miał charakteru dowodu spóźnionego

Nie zmierzał do przewlekłości postępowania a, także :

Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka M. G. zmierzało do ujawnienia relewantnych z punktu widzenia materii sprawy okoliczności, w szczególności:

-Okoliczności skutecznego doręczenia tekstu sprostowania pozwanemu, jako redaktorowi naczelnemu (...).

-Okoliczności przyjęcia tekstu sprostowania w redakcji (...)bez zastrzeżeń.

-Występowania M. G. jako, pełnomocnika składającego w imieniu powoda a nie autora sprostowania.

-Przekazania informacji o złożeniu dokumentu sprostowania pozwanemu, jako redaktorowi naczelnemu oraz wiedzy pozwanego o okoliczności złożenia sprostowania.

-Braku podjęcia przez pozwanego stosownych czynności, obejmujących odmowę zamieszczenia sprostowania lub wezwania powoda do poprawienia sprostowania.

Ergo Sąd I instancji apriori oddalił przedmiotowy wniosek dowodowy w sytuacji gdy:

Primo: Nie zachodziły formalne przesłanki wykluczające możliwość przeprowadzenia dowodu.

Secundo: zachodziły materialnoprawne podstawy do uwzględnienia rzeczonych osobowych źródeł dowodowych, jako dowodów ujawniających fakty istotne z punktu widzenia podstawy faktycznej i prawnej roszczenia powoda o sprostowanie.

7. Błąd w ustaleniach faktycznych stanowiąc podstawę wydanego rozstrzygnięcia

wyrażający się w:

a) Uznaniu przez Sąd I instancji, iż powództwo o nakazanie sprostowania w niniejszej sprawie wytoczone zostało w grudniu 2016r., które to ustalenie skutkowało uznaniem przez Sąd I instancji, iż przedmiotowe roszczenie objęte jest przedawnieniem, w związku

z niezachowaniem rocznego terminu prekluzyjnego do jego wytoczenia, w sytuacji gdy:

- *Szczegółowa analiza stanu faktycznego sprawy wyraźnie wskazuje, iż powództwo o nakazanie sprostowania wytoczone zostało w grudniu 2014 r., a więc z zachowaniem rocznego terminu prekluzyjnego do wytoczenia przedmiotowego roszczenia.*

Odnosząc się do oddalenia powództwa w części dotyczącej roszczenia zadośćuczynienia apelujący zarzucił:

Naruszenie prawa materialnego mającego istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. Naruszenie art. 12 par.1 pkt.1, w zw. z art. 6 ustawy Prawo prasowe , w zw. z art. 24 par.1k.c. polegające na:

a) Błędnej wykładni wyszczególnionej powyżej regulacji in ius, wyrażającej się w :

- *Uznaniu przez Sąd I instancji, iż zaistniała na kanwie niniejszej sprawy sytuacja polegająca na zamieszczeniu w materiale prasowym (...)nieścisłych oraz nieprawdziwych informacji dotyczących treści oraz kierunku rozstrzygnięcia sądowego w trybie wyborczym, zawartego w wydanym przez Sąd Okręgowy w (...) Postanowieniu (...)w sprawie (...), przede wszystkim:*

- *Zamieszczenie rzeczonym materiale prasowym informacji, iż powód zobowiązany był do wycofania z internetu szkalujących J. K. treści, podczas gdy zgodnie z rzeczywistą treścią z rozstrzygnięcia zawartego w sentencji Postanowienia wydanego w sprawie(...)powód został zobowiązany jedynie do zamieszczenia sprostowania na portalu społecznościowym(...) zamieszczenie w rzeczonym materiale prasowym informacji sugerującej osobistą odpowiedzialność powoda za zamieszczenie na portalu społecznościowym(...)wpisów dotyczących osoby J. K., która to informacja pozostaje w sprzeczności z okolicznościami ujawnionymi przez powoda, wskazującymi, iż powód nie odpowiadał osobiście za treść wpisów, w szczególności nie zlecił zamieszczenia wpisów o powyższej treści, a wiedzę o treści wpisów powziął już po ich ujawnieniu, nie stanowi naruszenia dekodowanej z przywołanej w petitum apelacji regulacji art. 12 ustawy Prawo prasowe zasady rzetelności dziennikarskiej, a także dekodowanego z przywołanej w petitum apelacji regulacji art. 6 ustawy Prawo prasowe obowiązku ujawniania w publikacjach prasowych jedynie prawdziwych informacji a finalnie, iż*

- Rzeczona sytuacja nie wyczerpuje znamion bezprawności działania osób odpowiedzialnych za zamieszczenie publikacji prasowej podczas gdy:

- *W świetle przywołanych regulacji in ius, zasada zachowania rzetelności dziennikarskiej, a także obowiązek zamieszczania w publikacjach prasowych jedynie informacji prawdziwych ulega naruszeniu w:*
- *Każdym wypadku, gdy dana publikacja prasowa zawiera nierzetelne oraz niepolegające na prawdzie informacje, stanowiąc następstwo braku weryfikacji przez autora publikacji prawdziwości zamieszczonych w toku publikacji danych, a także weryfikację źródeł, z których owe dane wynikają.*

Zatem sytuacja, w której publikacja prasowa (...) zawierała niezgodne z rzeczywistością informacje o treści rozstrzygnięcia sprawy w trybie wyborczym, w kluczowym zakresie dotyczącym rzeczywistego zakresu odpowiedzialności powoda dotyczącej zamieszczenia na portalu społecznościowym (...) wpisów odnoszących się do osoby J. K., w tym także zakresu obowiązków, które mocą orzeczenia Sądu zostały nałożone na F. L., która to niezgodność stanowiła następstwo braku szczegółowej weryfikacji owych faktów przez autora publikacji, przede wszystkim zapoznania się z treścią postanowienia wydanego w sprawie (...) (którą to okoliczność strona pozwana przyznała, nie zaprzeczając jej w toku postępowania w niniejszej sprawie) stanowi w opozycji do stanowiska Sądu I instancji naruszenie zasady dekodowanej z regulacji art. 12 ust.1 pkt.1 ustawy Prawo prasowe, w zw. z art. 6 rzeczonyj ustawy, prowadząc do uznania, iż działanie pozwanych, jako osób odpowiedzialnych za zamieszczenie publikacji (...) wyczerpują znamiona bezprawności, kreując podstawę odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanych, jako odpowiedzialnych za zamieszczenie rzeczonyj publikacji prasowej z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

2. Naruszenie art. 12 par.1 pkt.1 ustawy Prawo prasowe, w zw. z art. 31 a par.1 rzeczonyj ustawy, w z. z art. 24 par.1 k. c polegające na :

a) Uznaniu przez Sąd I instancji, iż zamieszczone (...) na łamach (...) stanowi skuteczną sanację nieścisłości, która ujawniła się w treści publikacji prasowej (...), a tym samym wyłącza skuteczność zarzutu naruszenia przez pozwanych zasady rzetelności dziennikarskiej, dekodowanej z regulacji art.12 par.1 pkt.1 ustawy Prawo prasowe, a finalnie także bezprawność działania pozwanych, tj. przesłankę warunkującą odpowiedzialność cywilnoprawną pozwanych za naruszenie dobra osobistego powoda, podczas gdy:

- Z kumulatywnej wykładni przywołanych w petitum niniejszego zarzutu apelacyjnego regulacji in ius wynika, iż:*
- Zadośćuczynienie zasadzie rzetelności dziennikarskiej, prowadzące jednocześnie do skutecznej sanacji naruszeń owej zasady, które ujawniły się uprzednio w związku z zamieszczeniem publikacji prasowej miałyby w miejsce jedynie w sytuacji:*
- Zamieszczenia sprostowania spełniającego wymogi formalne określone na kanwie art. 31 a ustawy Prawo prasowe, uwzględniającego wolę zainteresowanego sprostowaniem, a także zawierające obiektywną, rzeczową korektę zaistniałych nieścisłości, które to warunki nie istniały in casu przedmiotowej sprawy, albowiem:*
- Zamieszczony na łamach (...) materiał zatytułowany (...) nie stanowił rzeczowego, obiektywnego ustosunkowania się do nieścisłości zawartych w artykule (...) ujawnionemu celem zadośćuczynienia zasadzie rzetelności dziennikarskiej, lecz:*
- Stanowił egzemplifikację ustosunkowania się pozwanego solidarnie P. D. do treści wspomnianego artykułu prasowego, z pominięciem sprostowania prasowego złożonego (...) przez powoda jako zainteresowanego sprostowaniem w trybie art. 31 a ustawy Prawo prasowe oraz z zachowaniem 21 dniowego terminu określonego w rzeczonyj regulacji, a ponadto rzeczony materiał zawierał subiektywny komentarz odnoszący się do aktywności powoda w trakcie wyborów (...), w szczególności zawarty w ostatnim zdaniu (...), sugerujący, iż działalność powoda pozostaje w ścisłym związku z prowadzoną kampanią na stanowisko (...) Ergo treść zamieszczonego (...) na łamach (...) a także okoliczności oraz kontekst zamieszczenia*

materiału prowadzą do wniosku, iż nie stanowi ono obiektywnej i rzeczowej korekty nieścisłości zawartej w artykule(...)nie stanowiąc skutecznej sanacji owej nieścisłości, a finalnie wyłączenia odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanych.

3. Naruszenie prawa procesowego wyrażające się w

Naruszeniu przez Sąd I instancji 233 par.1 k.p.c., w zw. z art. 217 par. 1, par.2 oraz par.3 k.p.c., w zw. z art. 227 k.p.c, w zw. z art. 232 k.p.c., w zw. z art. 6 k.c., w zw. z art. 328 par.2 k.p.c. polegające na:

a) *Naruszeniu przez Sąd I instancji zasady opierania rozstrzygnięć zapadłych w postępowaniu cywilnym na wszechstronnej analizie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego na kanwie danej sprawy, w szczególności: dowodach zawierających fakty relewantne dla rozstrzygnięcia sprawy, powołanych przez strony postępowania zgodnie z regułą onus probandi, które to naruszenie przejawiało się in casuprzedmiotowej sprawie w:*

- Oddaleniu przez Sąd I instancji sformułowanych przez powoda wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z przesłuchaniu w charakterze świadka :

- L. R.

- K. R.

W związku z uznaniem przez Sąd I instancji, iż dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z rzeczonych osobowych źródeł dowodowych nie jest konieczne oraz celowe na kanwie niniejszej sprawy albowiem:

- Wszystkie kluczowe okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione w świetle pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego, w sytuacji gdy:

** Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania rzeczonych świadków zmierzało (zgodnie z określoną przez stronę powodową tezą dowodową) do ujawnienia relewantnych in casu niniejszej sprawy okoliczności: (których ciężar wykazania spoczywał zgodnie z regułą onus probandi na stronie powodowej) , a mianowicie: kluczowych faktów stanowiących podstawę faktyczną powództwa o naruszenie dóbr osobistych oraz odszkodowanie, tj.:*

- Faktu wystąpienia dla osoby powoda ujemnych następstw, obejmujących utratę zaufania w kręgu lokalnej społeczności oraz utrwalenie się w kręgu lokalnej społeczności negatywnego przekonania o osobie powoda, przede wszystkim w:

** Powstaniu w kręgach lokalnej społeczności (...) przekonania o prowadzeniu przez powoda negatywnej kampanii w wyborach (...), w tym przekonaniu o uciekaniu się przez powoda do praktyk obejmujących: „szkalowanie” konkurenta w wyborach na urząd (...) T.*

J. K.:

- Faktu długotrwałości trwania wskazanych powyżej ujemnych skutków*
- Faktu istnienia bezpośredniego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy treścią publikacji prasowej (...)*

(...) który ukazał się (...) na łamach (...), a zaistniałymi ujemnymi skutkami dla powoda

a więc faktów, które:

- In extenso ujawniały wystąpienie po stronie F. L. naruszenia dobra osobistego w postaci dobrego imienia oraz czci, w bezpośrednim następstwie ukazania się publikacji prasowej (...), a także skali i długotrwałości przedmiotowego naruszenia*

a ponadto:

- Sformułowane osobowe wnioski dowodowe nie miały charakteru dowodów spóźnionych*
- Nie zmierzały do przewlekłości postępowania*

Ergo Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie merytoryczne w przedmiocie oddalenia powództwa F. L. zawierającego żądanie:

- Zasądzenia kwoty 55 000 zł na wskazane cele społeczne*
- Opublikowania na łamach gazety (...) oświadczenia o wskazanej w petitum powództwa treści*

w związku z:

- Uznanie przez Sąd I instancji, iż powód nie wykazał podstaw odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanych z tytułu naruszenia dóbr osobistych w warunkach:*

- Zaniechania dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów, inkorporujących okoliczności mających relewantne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, przede wszystkim dla prawidłowej oceny podstaw cywilnoprawnej odpowiedzialności pozwanych za naruszenie dóbr osobistych, albowiem:

- Fakty, będące przedmiotem pominiętych przez Sąd I instancji dowodów wskazywały na wystąpienie po stronie powoda naruszenia dobra osobistego w bezpośrednim następstwie ukazania się publikacji prasowej (...), które to zdarzenie stanowiło podstawę faktyczną wyszczególnionych powyżej roszczeń powoda, dodatkowo:

W sytuacji, gdy nie zaistniały ujemne przesłanki do dopuszczenia i przeprowadzenia przedmiotowych dowodów ujawnione na kanwie art. 217 par.2 oraz art. 217 par.3 k.p.c.

Finalnie Sąd I instancji wydał merytoryczne rozstrzygnięcie w warunkach nie przeprowadzenia wszechstronnej analizy całokształtu materiału dowodowego w sprawie, w szczególności pominięcia dowodów, co do istoty sprawy.

b) Naruszeniu przez Sąd I instancji zasady wskazywania w uzasadnieniu wydanego wyroku szczegółowych przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił uznania mocy dowodowej danych dowodów na kanwie danej sprawy, które to naruszenie przejawiało się in casu przedmiotowej sprawy w:

- Braku precyzyjnego wskazania przez Sąd I instancji w uzasadnieniu objętego zaskarżeniem wyroku zasadniczych motywów, dla których Sąd I instancji nie uznał konieczności dopuszczenia

i przeprowadzenia dowodu z wyszczególnionych w poprzedzających akapitach osobowych źródeł dowodowych, w szczególności:

- **Braku transparentnego i szczegółowego wskazania motywów dla, których Sąd I instancji nie uznał relewantności rzeczonych dowodów osobowych i finalnie:**

Poprzestaniu przez Sąd I instancji na lakonicznym i ogólnikowym wskazaniu przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż:

Dowód z przesłuchania zawnioskowanych świadków ma charakter nieistotny dla rozstrzygnięcia bez jednakże szerszego uzasadnienia przedmiotowej oceny.

Tym samym Sąd I instancji w wydanym wyroku nie zadośćuczynił obowiązkowi dekodowanemu z dyspozycji art. 328 par.2 k.p.c., które to naruszenie wskazanego obowiązku uniemożliwia weryfikację merytorycznej oceny materiału dowodowego ujawnionego w toku postępowania.

Naruszenie art. 299 k.p.c., w zw. z art. 227 k.p.c., w zw. z art. 328 par.2 k.p.c. polegające na:

- **Zamknięciu przez Sąd I instancji przewodu sądowego w warunkach zaniechania przez Sąd I instancji dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, w sytuacji gdy zaistniały podstawy do dopuszczenia i przeprowadzenia przedmiotowego środka dowodowego, w szczególności:**

-W dacie zamknięcia rozprawy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, przede wszystkim:

- **Fakt zamieszczenia w treści rzeczonyj publikacji prasowej nieprawdziwych informacji o treści oraz kierunku rozstrzygnięcia zawartego w Postanowieniu Sądu Okręgowego w (...), w szczególności o zakresie odpowiedzialności cywilnoprawnej powoda związanej z zamieszczeniem wpisów, w szczególności informacji, iż powód został jedynie zobowiązany do sprostowania wpisu na portalu społecznościowym, nie usunięcia wpisów z internetu, a powództwo J. K. zostało w dalszym zakresie oddalone**
- **Fakt niezgodności treści zawartych w publikacji prasowej (...) ze stanem faktycznych oraz prawnym, jaki zaistniał na kanwie niniejszej sprawy, przede wszystkim:**
- **Fakt przedstawienia w rzeczonyj publikacji nieprawdziwych danych dotyczących odpowiedzialności osobistej powoda za zamieszczenie na portalu społecznościowym (...)o nazwie (...)wpisów dotyczących osoby (...)**
- * **Fakt zamieszczenia publikacji prasowej (...)bez zwrócenia się do powoda o uprzednie zajęcie stanowiska dotyczącego materii stanowiącej przedmiot publikacji, a także bez zwrócenia się przez powoda o uprzednią autoryzację publikacji prasowej**
- * **Fakt zamieszczenia „autosprostowania” wspomnianego materiału prasowego w warunkach braku konsultacji z powodem oraz w warunkach braku uwzględnienia treści sprostowania doręczonego przez powoda(...)**
- **Zawarcia w treści „autosprostowania” subiektywnych treści odnoszących się do aktywności powoda w toku wyborów (...)**

- **Fakt zaistnienia po stronie powoda ujemnych skutków stanowiących bezpośrednio następstwo ukazania się tak publikacji prasowej (...), jak też „autosprostowania” rzeczzonej publikacji, w szczególności:**
- **Zaistnienia negatywnych reakcji przedstawicieli lokalnej społeczności, w tym potencjalnych zwolenników powoda w następstwie lektury publikacji prasowej(...), w stosunku do osoby powoda, w związku z zarzutami, iż powód jest osobą uciekającą się do prowadzenia kampanii wyborczej w oparciu o naganne praktyki polegające na „oczernianiu” konkurenta, a tym samym osobą niewiarygodną**
- **Długotrwałości trwania przedmiotowym ujemnych następstw, a finalnie:**

***Fakt zaistnienia po stronie powoda naruszenia dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz czci w bezpośrednim następstwie publikacji prasowej oraz „autosprostowania” do rzeczzonej publikacji.**

Sąd I instancji zamknął, zatem przewód sądowy bez uprzedniego dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, w sytuacji, gdy w dacie zamknięcia rozprawy pozostały niewyjaśnione w świetle pozostałego materiału dowodowego fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, stanowiące podstawę faktyczną roszczenia powoda, przede wszystkim:

- **Okoliczność sporządzenia publikacji prasowej (...), oraz „autosprostowania” do rzeczzonej publikacji z naruszeniem zasady rzetelności dziennikarskiej dekodowanej z regulacji art. 12 ust.1 pkt.1 ustawy Prawo prasowej**
- **Okoliczność powstania naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci dobrego imienia oraz czci w bezpośrednim następstwie ujawnienia wspomnianej powyżej publikacji oraz publikacji materiału prasowego zatytułowanego (...) a więc w sytuacji:**
- **Gdy zaistniała przesłanka sine qua non zastosowania instytucji procesowej w postaci przesłuchania stron.**

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku uwzględnienia w całości powództwa o nakazanie zamieszczenia sprostowania o treści określonej w pozwie oraz zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 30 .000 zł na wskazany cel społeczny, a mianowicie „w S. oraz kwoty 25 000 zł na wskazany cel społeczny w postaci (...)w W.. Ponadto skarżący domagał się zasądzenia od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Nadto skarżący domagał się uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym przez dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka: M. G., R. K. i L. R.

oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność szczegółowo wymienionej przez apelującego posiadanej przez świadków i strony postępowania wiedzy dotyczącej spornych zagadnień nierozstrzygniętych dotychczas w sprawie, a mających szczególne znaczenie dla jej rzetelnego wyjaśnienia.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji powoda w całości. Pozwany P. D. wniósł o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym odnoszącym się co do zakresu zaskarżenia w przedmiocie

opublikowania sprostowania. Nadto wszyscy pozwani w sprawie wnosili o zasądzenie od powoda solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie ochrony dóbr osobistych i odszkodowania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zgłoszone w niej zarzuty nie były zasadne.

Sąd Okręgowy poczynił w rozpatrywanej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i dokonał ich rzetelnej oceny prawnej, nie dopuszczając się wskazanych przez skarżącego naruszeń prawa materialnego tj. przepisów kodeksu cywilnego i prawa prasowego, ani naruszeń prawa procesowego.

Wskazać należy, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek opublikowania w(...) artykułu pt.(...)gdyż w artykule tym zacytowano obszerny fragment uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w S. (...)wydanego w sprawie (...), zaś w treści materiału prasowego wskazano jedynie, że Sąd Okręgowy w S. nakazał F. L. wycofanie z internetu treści szkalujących jego konkurenta w wyborach na (...) T., podczas gdy w punkcie 1 tego postanowienia nakazano F. L. sprostowanie wpisu umieszczonego(...)na portalu społecznościowym (...)na profilu o nazwie (...) w zakładce (...), poprzez publikację następującej treści: (...) (...) (...)

W ramach autokontroli dziennikarskiej, po wpłynięciu do redakcji (...)podpisanego przez M. G., z upoważnienia F. L.,(...) zamieszczono sprostowanie, w którym podano, iż Sąd nie nakazał wycofania wpisu, lecz nakazał sprostowania wpisu.

Nadto zwrócić należy uwagę, iż w treści artykułu wskazano, że Sąd nakazał sprostowanie wpisu, mimo, że wyeksponował w części wstępnej, iż nakazał wycofanie tego wpisu.

Mając na względzie powyższe należy przyjąć, iż opinia społeczna została rzetelnie poinformowana o wynikach sprawy wyborczej, jaka toczyła się pomiędzy powodem w niniejszej sprawie, jako uczestnikiem postępowania w sprawie(...) a wnioskodawcą w tym postępowaniu- J. K..

W szczególności materiał prasowy pt.(...) nie sugerował, aby F. L. był autorem wpisu na portalu internetowym, wskazującego na korupcjogenne i negatywne działania J. L.- K..

Co więcej Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia(...) wskazał, że nie zasługiwała na akceptację argumentacja uczestnika postępowania, tj. F. L., iż nie ma on wpływu na treści zamieszczone na profilu społecznościowym, założonym na potrzeby jego kampanii wyborczej, zwłaszcza, że nigdzie nie została zawarta informacja, że nie zgadza się on z wpisami tam zamieszczanymi. Niewątpliwie jak słusznie podkreślał Sąd I instancji, rzeczą kandydata na stanowisko publiczne w każdych wyborach jest tak prowadzić i kontrolować swoją kampanię wyborczą, aby nie naruszała ona określonych ustawą reguł i zasad, a zatem taki kandydat winien również kontrolować wypowiedzi swoich zwolenników. Zwłaszcza gdy są artykułowane oficjalnie w ramach i na potrzeby kampanii wyborczej kandydata.

W związku z powyższym zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób twierdzić, że

zawarta w materiale prasowym informacja o nakazaniu powodowi wycofania treści negatywnych, formułowanych pod adresem J. K., zamiast o sprostowaniu tych treści, naruszała dobra osobiste powoda, skoro Sąd Okręgowy wskazywał na istniejący po stronie F. L. obowiązek kontrolowania tych treści.

Druga część żądania pozwu dotyczyła sprostowania publikacji prasowej, albowiem skarżący w rozpoznawanej sprawie wywodził, że złożył (...) (k.50,50v) do redaktora naczelnego (...) P. D., wniosek o opublikowanie sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym (...) zatytułowanym (...) Wniosek (...) sporządził w imieniu powoda i podpisał również w imieniu powoda M. G., który według oświadczeń powoda był jego pełnomocnikiem wyborczym. Istotną z punktu oceny prawidłowości sporządzonego wniosku jest okoliczność, iż M. G. nie wykazał swojego uprawnienia do reprezentowania F. L..

Według skarżącego powyższy wniosek spełniał wszystkie wymagania określone w art. 31a pkt 1-6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe i pozwany, jako redaktor naczelny, był obowiązany opublikować sprostowanie.

Twierdzenia powoda o prawidłowym złożeniu przez niego wniosku o sprostowanie należy uznać za niezasadne. Wniosek o opublikowanie sprostowania musi spełniać określone wymagania formalne, aby można było go uznać za skutecznie wniesiony. Powinien on zawierać oznaczenie wnioskodawcy (imię i nazwisko lub nazwę) wraz z adresem korespondencyjnym (na który może zostać przesłane oświadczenie o odmowie opublikowania sprostowania), treść sprostowania oraz podpis wnioskodawcy. Adresatem wniosku o sprostowanie powinien być redaktor naczelny dziennika lub czasopisma, który będzie legitymowany biernie w procesie sądowym o opublikowanie sprostowania, jeżeli nie opublikuje wnioskowanego tekstu sprostowania. Sprostowanie, dotyczące faktów, a nie ocen bądź opinii, powinno być rzeczowe, zwięzłe i konkretne, gdyż zasadniczą jego funkcją jest umożliwienie osobie zainteresowanej przedstawienia własnej wersji zdarzeń.

Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom skarżącego nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego i prawa procesowego, ani nie dopuścił się błędów przy ustaleniu stanu faktycznego sprawy, gdyż prawidłowo ocenił pismo (...) (k. 50-50v), jako nie zawierające wniosku o opublikowanie sprostowania materiału prasowego.

Przede wszystkim należało mieć na uwadze, że w treści wskazanego pisma w ogóle nie zawarto wniosku o opublikowanie sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości, ani też nie podano tekstu sprostowania, lecz kilkakrotnie w treści pisma jego autor domagał się przeproszenia powoda przez redakcję (...) za podanie treści niezgodnych z prawdą, wskazując, „że niezastosowanie się do niniejszego wezwania stanowić będzie podstawę bezzwłocznego skierowania do Sądu Powszechnego pozwu o naruszenie dóbr osobistych przez Redakcję (...). Wnioskowana treść oraz forma przeprosin w ocenie powoda ma istotne znaczenie w tej sprawie, z uwagi, iż nie wszyscy (...) mają dostęp do internetu”. W piśmie zawarto, co ważne, tekst przeprosin, a nie tekst sprostowania.

Pismo (...) zaadresowanego do redaktora naczelnego P. D., nie można było zakwalifikować jako wniosku o opublikowanie sprostowania w rozumieniu art. 31a ustawy Prawo prasowe, gdyż faktycznie wniosku o sprostowanie w tym piśmie nie zawarto. Brak sformułowania wniosku o sprostowanie w ogóle, nie rodził po stronie pozwanych obowiązku odmowy opublikowania sprostowania w oparciu o art. 33 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo prasowe, ani tym bardziej opublikowania

żądanego pozwem sprostowania.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, iż pismo (...) nie zostało podpisane przez powoda, wbrew treści art. 31a pkt 4, ustawy Prawo prasowe. Wskazany przepis stanowi wprost o podpisie wnioskodawcy, a zatem wywód skarżącego o możliwości podpisania wniosku o sprostowanie przez pełnomocnika wnioskodawcy, uznać należy za nieusprawiedliwiony w świetle dyspozycji tego przepisu, a także z uwagi na brak wykazania umocowania M. G. do działania w imieniu powoda.

Na marginesie należy, podkreślić, iż rację ma skarżący wskazując, że wbrew twierdzeniom Sądu I instancji nie uchybił on wnosząc przedmiotowe powództwo zawartej w art. 39 par.2 ustawy Prawo prasowe przesłance, w postaci dochodzenia roszczenia o nakazanie sprostowania w terminie prekluzyjnym określonym w przedmiotowym przepisie, albowiem artykuł prasowy pt.(...)został opublikowany w (...)(...)natomiast powód wniósł niniejsze powództwo w dniu 22 grudnia 2014r., tym samym zasadnie wskazał skarżący, że nie uchybił rocznemu terminowi przedawnienia płynącego od daty publikacji w/w artykułu do daty wniesienia powództwa o nakazanie sprostowania. Niezależnie od powyższego w/w okoliczność nie mogła skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia, z uwagi na przywołaną powyżej argumentację wskazującą na zasadność oddalenia rzeczowej apelacji.

Nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków skarżącego należało apelację powoda oddalić, w oparciu o art. 385 k.p.c. i orzec o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c.